

**Aleksandra Sałańska-Labisz**

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0009-0001-2143-0021

Koncepcja ideologii Ericha Fromma a jej możliwe wykorzystanie do badań nad polskimi szkołami demokratycznymi

W artykule poruszane jest pytanie, w jaki sposób koncepcja ideologii Ericha Fromma może zostać wykorzystana do badań nad polskimi szkołami demokratycznymi. Polskie szkoły demokratyczne jako nowe „zjawisko” na mapie polskiej edukacji alternatywnej nie zostało jeszcze dostatecznie rozpoznane przez badaczy. Trudności w ujmowaniu i definiowaniu ideologii w pedagogice sprawiają, że rozumienie ideologii edukacyjnych wydaje się niepełne do badań nad ideologiami leżącymi u podstaw funkcjonowania szkół demokratycznych. W artykule podjęta jest rekonstrukcja koncepcji ideologii Fromma, która może być odpowiednim odniesieniem również do badania ideologii edukacyjnych w kontekście badań nad polskimi szkołami demokratycznymi. Rozumienie ideologii w filozofii Fromma wychodzi daleko poza pojmowanie ideologii jako światopoglądu, między innymi wskazując na nieświadomie przyjmowane przekonania, myśli i wizje, realizowane działania, które mogą mieć znaczący wpływ na funkcjonowanie szkół.

Słowa kluczowe: badanie ideologii edukacyjnych, Erich Fromm, ideologia edukacyjna, ideologia w ujęciu Ericha Fromma, polskie szkoły demokratyczne

The concept of Erich Fromm's ideology and its potential use in research on Polish democratic schools

The article discusses how Erich Fromm's ideology concept can be used for research on Polish democratic schools. Polish democratic schools as a new phenomenon in the Polish alternative education system have not been sufficiently recognized by researchers. Difficulties in understanding and defining ideologies in pedagogy make it challenging to fully comprehend the educational ideologies underlying the functioning of democratic schools. The article undertakes a reconstruction of Fromm's ideology concept, which can also be a suitable reference

for studying educational ideologies in the context of research on Polish democratic schools. Fromm's philosophy of ideology goes far beyond the understanding of ideology as a world-view, pointing, among other things, to unconsciously held beliefs, thoughts, and visions, as well as actions that may have a significant impact on the functioning of schools.

Keywords: research on educational ideologies, Erich Fromm, educational ideology, Erich Fromm's concept of ideology, Polish democratic schools

Badanie ideologii edukacyjnych w kontekście polskich szkół alternatywnych w moim przekonaniu wydaje się interesujące z kilku powodów. Przede wszystkim środowisko szkół alternatywnych w Polsce dynamicznie się zmienia i kształtuje. Od około 2012 roku badacze obserwują „nowe zjawisko”, jakim są powstające z oddolnej inicjatywy rodziców szkoły demokratyczne nazywane inaczej szkołami wolnymi (por. Gawlicz, 2020; Uryga i Wiatr, 2015; Wiatr, 2017). Szkoły te, zapewne ze względu na niedługi czas działania, nie zostały jeszcze dostatecznie rozpoznane przez badaczy edukacji. Dotychczasowe badania koncentrowały się albo na rekonstrukcji „praktyk” edukacyjnych tychże szkół, zawartych w hasle „pomyśleć szkołę inaczej” (Gawlicz, 2020, s. 24), albo na działaniach rodziców-twórców w konstruktywistycznym rozumieniu tworzenia nowej wizji ucznia, nowej wizji szkoły i – wręcz – nowej ideologii edukacyjnej (Wiatr, 2017, s. 194). Zastanawiającą kwestią jest brak odwoływania się przez liderów szkół demokratycznych do wcześniejszych inicjatyw w obszarze edukacji alternatywnej w Polsce, brak poczucia kontynuowania działań w ramach istniejącej już ideologii edukacyjnej (Gawlicz i Starnawski, 2020). Co ciekawe, pomimo – wydawałoby się – usytuowania we wspólnej ideologii edukacyjnej szkoły te w różny sposób realizują swoje założenia. Katarzyna Gawlicz (2020, s. 94–96) polskie szkoły demokratyczne określa jako miejsca w procesie, gdzie wizja szkoły jest ciągle wypracowywana, dyskutowana. W kontekście ideologii edukacyjnych istotne są odniesienia liderów polskich szkół demokratycznych do szkół Summerhill czy Sudbury Valley School, rozumianych jednak bardziej jako kierunek działania, a nie próba przeniesienia na grunt polski. Twórcy, ale również rodzice dzieci uczęszczających do szkół świadomie odwołują się do podobnych idei i założeń takich jak: *unschooling*, neurodydaktyka, *mindfulness* czy postaci Jespera Juula, André Sterna, Janusza Korczaka czy Marshalla B. Rosenberga i jego koncepcji porozumienia bez przemocy (NVC). Wspólna wydaje się wizja dziecka oraz szkoły jako miejsca, w którym uczeń ma możliwość rozwijać się zgodnie z własnym rytmem, naturalnie (Gawlicz, 2020, s. 65). Interesującym dla mnie wątkiem jest to, jak te deklaratywne odwołania oddziałują i przenoszą się na ich praktykę.

Kolejnym powodem, dla którego warto zająć się tematem ideologii edukacyjnych w kontekście szkół demokratycznych, jest wyłaniający się z badań opis szkół demokratycznych. Ogniskuje on uwagę na funkcjonowaniu tych przestrzeni edukacyjnych, omijając krytyczną analizę idei, zamysłów, potrzeb, przekonań, mitów leżących u podstaw tychże praktyk, realizowanych przecież w określonej społeczności. Inną kwestią jest zauważenie potrzeby odejścia od nieco romantyzującego spojrzenia na szkoły alternatywne, w tym demokratyczne, jako „wyspy oporu” (por. Śliwerski, 2008, s. 25–38), które mają zmienić oblicze polskiej edukacji (por. Gawlicz, 2020, s. 66) na rzecz krytycznego przeanalizowania praktyk, teorii i ideologii będących u podstaw tych działań edukacyjnych¹.

Niewystarczające zgłębienie działalności szkół demokratycznych nie jest jedyną luką do uzupełnienia. Trudność stanowi również definiowanie ideologii edukacyjnej w pedagogice, gdyż warto zaznaczyć, że nie ma zgodności terminologicznych w tym obszarze wśród badaczy, zarówno w odniesieniu do samego pojęcia, jak i prób jego klasyfikacji. Ponadto w polskiej pedagogice pojęcie *ideologia* ciągle może mieć społecznie negatywne konotacje związane z postrzeganiem roli szkoły w aparacie państwowym przed rokiem 1989. Warto byłoby odejść od tak zawężającego rozumienia tej kategorii. Wątek definiowania ideologii edukacyjnych rozwinę w dalszej części artykułu.

Istotne z perspektywy „braków” wydaje się wskazanie i rozwinięcie takiego odniesienia teoretycznego, które pozwoli spojrzeć na praktyki szkół demokratycznych jako przejaw ideologii charakterystyczny dla społeczności, które te szkoły tworzą. Ujęcie ideologii w rozumieniu Ericha Fromma zdaje się być tutaj odpowiednim odniesieniem. Fromm w swojej filozofii łączył ideologię z charakterem społecznym, opisywał budującą, ale i destrukcyjną naturę ideologii, rozwijał również koncepcje teorii krytycznej opracowanej pierwotnie w ramach szkoły frankfurckiej. Koncepcja charakteru społecznego może być przydatna w ujawnieniu związku między ideologią edukacyjną danej szkoły a środowiskiem, które tę szkołę tworzy, gdyż jak zauważają badacze, szkoły demokratyczne powstają jako oddolne inicjatywy umiejscowione w określonych społecznościach (por. Gawlicz, 2020; Uryga i Wiatr, 2015; Wiatr, 2017). Nasuwa się tu szereg pytań, chociażby o charakter tych społeczności, motywację do bycia „poza systemem” i potrzebę odcinania się od wcześniejszych działań alternatywnych podejmowanych w polskiej praktyce edukacyjnej. Ujęcie Fromma może też pomóc w przyglądaniu się temu, jak założyciele-twórcy szkół demokratycznych realizują w praktyce założenia pedagogiczne (Summerhill, *unschooling* itd.), do których się odwołują. Na

¹ Otwartym pytaniem pozostaje, jaka jest rzeczywista rola szkół alternatywnych w polskim systemie oświaty. Jak zauważa Gawlicz (2020, s. 274–275), wydaje się, że są bardziej wentylem bezpieczeństwa dla systemu, wyłapując dzieci, ale również rodziców, którzy się w systemie nie odnajdują, tym samym utrzymując porządek oświatowy bez większych zmian.

ile te uświadomione, wydawałoby się, idee widoczne są w praktykach szkolnych. W mojej ocenie interesujący jest tu poziom nieświadomych myśli, przekonań i wynikających z nich działań, które w koncepcji Fromma są istotnym elementem ideologii, a mogą okazać się ważną częścią kształtującą funkcjonowanie szkół. Wreszcie krytyczne podejście, charakterystyczne również dla Fromma, może pozwolić na krytyczną analizę szkół demokratycznych, jak już pisałam wcześniej, co pozwoli głębiej przyjrzeć się temu „zjawisku”. Stąd rodzi się pytanie, w jaki sposób koncepcja ideologii Fromma może zostać wykorzystana do badań nad polskimi szkołami demokratycznymi. Możliwość zastosowania myśli Fromma w kontekście badań nad ideologią edukacyjną zauważa również Rafał Włodarczyk (2016, s. 131–132), pisząc:

Obecny stan rzeczy sprzyja ponowieniu pytania o możliwość pedagogicznej teorii ideologii edukacyjnych przekraczającej ograniczenia ideologicznie zorientowanych pedagogii. Zadanie takie wydaje się naturalnie łączyć z pedagogiką krytyczną, do której inspiracji należą prace powstałe w kręgu frankfurckiego Instytutu Badań Społecznych, w tym też, czego należałoby oczekiwać, Fromma.

W dalszej części artykułu zajmę się przedstawieniem rozumienia ideologii edukacyjnych w pedagogice oraz nakreśleniem trudności pojęciowych z tym związanych. Wskazanie na trudności z rozumieniem i definiowaniem ideologii w pedagogice pozwoli uzasadnić potrzebę szukania innych podejść teoretycznych, ujmujących szerzej to zagadnienie. W dalszej kolejności przejdę do rekonstrukcji myśli Fromma w zakresie rozumienia ideologii, związku ideologii z religią, powiązania ideologii z teorią charakteru społecznego oraz rozróżnienia na ideologie humanistyczne i autorytarne. Rekonstruując rozumienie ideologii, które proponuje Fromm, podejmę się próby wskazania na przydatność tego ujęcia w badaniach nad polskimi szkołami demokratycznymi. Następnie odniosę się do Frommowskiej koncepcji krytyki ideologii, co pozwoli w moim rozumieniu wyrazić walory tego podejścia w zastosowaniu do badań nad szkołami demokratycznymi w Polsce. Na końcu wskażę na wynikające z rekonstrukcji, analizy i interpretacji myśli Fromma w kontekście ideologii edukacyjnej wnioski.

Wokół trudności w definiowaniu ideologii edukacyjnych w pedagogice

Szczegółowe omówienie ideologii edukacyjnych zdecydowanie wykracza poza ramy tego artykułu, dlatego wskażę jedynie na najważniejsze zagadnienia. Jak zauważa Gerald L. Gutek (2003, s. 147–148), ideologie edukacyjne obok filozofii

i teorii oddziaływują na kształt edukacji. Stąd można uznać, że są ważną częścią kształtującą edukację, a ich rozumienie może pomóc w rozumieniu funkcjonowania szkół. Odczytanie istoty ideologii w pedagogice niesie pewne trudności, gdyż jak już wspominałam, wśród badaczy nie ma zgodności terminologicznych w tym obszarze. Jest to szczególnie widoczne przy próbie klasyfikacji ideologii. Przykładowo Mirosław J. Szymański (2000, za: Skawiński, 2008, s. 441) wyróżnia ideologie neokonserwatyzmu, neoliberalizmu i nurt demokratyczny. Lawrence Kohlberg i Rochelle Mayer (1993, s. 53–56) znowuż klasyfikują ideologie transmisji kultury, romantyczną i progresywną. Przykłady te wskazują na wspomniany przeze mnie wyżej brak zgodności badaczy co do klasyfikacji tego zjawiska.

Podobne trudności pojawiają się przy definiowaniu pojęcia *ideologia*, które w kontekście edukacji z jednej strony opisuje się jako potrzebną, ważną dla pedagogiki, a szczególnie nauki o wychowaniu, a z drugiej strony przypisuje się jej działanie na służbie określonych poglądów politycznych (por. Kruszelnicki, 2023; Nowak, 1994; Skawiński, 2008). Marian Nowak (1994, s. 22) zauważa, że wychowanie jako oddziaływanie społeczne grupy na jednostkę i przekazywanie własnego dziedzictwa kulturowego też tworzy ideologię, która może stać się narzędziem nacisku (jak w systemach totalitarnych), ale nie musi. Ideologie edukacyjne Krzysztof Polak (2000, s. 162) rozumie jako „system pojęć odzwierciedlających te pożądane cele, treść i metody wychowania, które ludzie czynią przedmiotem świadomego działania, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak instytucjonalnym”. Takie ujęcie ideologii budzi moje wątpliwości, gdyż sprowadza je do światopoglądu, pomijając, obecne nie tylko we Frommowskim rozumieniu ideologii, myśli i działania przyjmowane nieświadomie przez społeczność. Podobnie prezentuje się definicja proponowana przez Szymańskiego, który przenosi socjologiczne ujęcie ideologii Rolanda Meighana na grunt pedagogiczny. Szymański (2000, za: Skawiński, 2008, s. 443) stwierdza, że ideologia w edukacji to zestawienie idei i poglądów dotyczących edukacji, które są przyjmowane i prezentowane przez określoną społeczność. Brakuje tu moim zdaniem podkreślenia również bezwiednego przyjmowania pewnych przekonań i myśli, co znacząco zmienia złożoność pojmowania pojęcia *ideologii*. Jak zauważa Nowak (1994, s. 22), także w edukacji może występować nieświadome przyswajanie idei, na które szczególnie pedagogzy powinni być wyczuleni. Wątek ten jest niezwykle ważny. Przede wszystkim, co dość oczywiste, w sytuacji bezpośredniej pracy z dziećmi, gdzie dorosły powinien być osobą refleksyjną w kwestii prezentowanych świadomie lub nie przekonań i idei². Ale jest również istotny w kontekście badania ideologii, ponieważ pominięcie mimowolnie przyjmowanych przez społeczeństwo przekonań

² Por. pojęcie *ukryty program nauczyciela* w ukrytym programie szkoły: Meighan, 1993; Żłobicki, 2002.

w analizie ideologii edukacyjnych pozbawia badacza pełnego obrazu, a wskazuje jedynie na pewien wycinek rzeczywistości. Jak już wspominałam wcześniej, ideologie edukacyjne oddziałują na funkcjonowanie szkół, dlatego próba badania szkół demokratycznych bez wyczerpania na bezwiednie przyjmowane przekonania i myśli nigdy nie da pełnego wglądu w to zjawisko. Z tej perspektywy rozumienie ideologii edukacyjnych wydaje się niepełne lub niewystarczające do analizy wolnych szkół, proponuję więc przyjrzeć się koncepcji ideologii Fromma, która może być odpowiednim odniesieniem również do ideologii w edukacji.

Rozumienie ideologii w filozofii Ericha Fromma

Aby właściwie opisać to, jak Fromm rozumie ideologię, trudno nie odnieść się do jego sposobu rozumienia religii, ponieważ pisząc o religii, pisze w gruncie rzeczy o ideologii. Włodarczyk (2016, s. 153) zauważa, że u Fromma same idee, bez względu na to, czy mają „religijny” czy „świecki” charakter można przyporządkować do pojęcia *ideologii*:

Zgodnie z tradycją radykalnej lewicy Fromm w swoich pismach łączy zagadnienia ideologii i religii, a przyjęta przez niego szeroka definicja tej ostatniej [...] pozwala mu umieścić w jednym planie zarówno idee postulowane przez Marksa, Freuda, Sokratesa, Spinozę, Kanta, jak również Echnatona, Buddę, Mojżesza, Izajasza, Quetzalcoatla, Muhammada, Konfucjusza, Jezusa, Lao Tsy, ale także Hitlera czy Stalina.

Już postawienie obok siebie nazwisk postaci tradycyjnie przyporządkowanych do różnych kategorii pojęciowych, prezentujących skrajnie różne stanowiska wskazuje, jak szeroko można ideologię rozumieć. Jak stwierdza sam Fromm (1950/2017, s. 39): „Takie świeckie systemy myślowe jak współczesny autorytaryzm w ogóle nie są nazywane religiami, chociaż w sensie czystko psychologicznym zasługują jak najbardziej na to miano”.

Co zatem łączy według Fromma te systemy myślowe, odnoszące się z jednej strony do doktryn politycznych, a z drugiej do zbioru praktyk i wierzeń? Odpowiadają, twierdzi Fromm (1950/2017, s. 46–47), na te same potrzeby człowieka dotyczące własnego rozwoju, dojrzewania, katalizowania wewnętrznej energii. Stąd definiowanie przez Fromma pojęcia religii daje wgląd w to, jak rozumie on ideologię. Fromm (1950/2017, s. 39–40) precyzuje: „[...] będę dalej używał terminu «religia», chciałbym jednak, aby jasne było, że przez religię rozumiem każdy system poglądów określających myślenie i działanie, wspólny dla pewnej grupy, który dostarcza jednostce ram orientacji [w świecie] i przedmiotu czci”.

Zatem ideologia/religia to przekonania, które wyrażają się na poziomie myśli i działań, praktykowane są wspólnotowo, grupa społeczna je współdzieli. Aby zbiór opinii, twierdzeń, poglądów można było nazwać ideologią (religią), warunkiem koniecznym jest przyjmowanie i wyrażanie tego zbioru na poziomie grupowym. Można powiedzieć, że ideologie, wyrażając się na poziomie działania praktykowanego przez znaczną grupę ludzi, mogą kształtować rzeczywistość społeczną. Co nie mniej ważne, ideologia czy religia pozwala odnaleźć się człowiekowi w świecie, zrozumieć, nadać sens ludzkiej egzystencji. Daje jednostce układ odniesień. Fromm zauważa, że religia, ale także ideologia dostarcza „przedmiotu czci”. Pomimo że można by było łączyć przedmiot czci bezpośrednio z *actus purus*, Fromm (1950/2017, s. 44–47) wskazuje na możliwe „świeckie” przedmioty czci, takie jak państwo, partia polityczna czy przodkowie. Zdaniem Fromma każdy człowiek potrzebuje przedmiotu czci bez względu na to, czy będzie to Bóg, zwierzę totemiczne czy obiekt niezwiązany bezpośrednio z religią.

Jeśli ideologia, bez względu na to, czy mająca charakter świecki czy religijny, odpowiada na te same potrzeby, należy przyjrzeć się temu, o jakich potrzebach Fromm pisze. Jego zdaniem (1950/2017, s. 43–44) ideologia jest odpowiedzią na ludzką potrzebę dążenia do równowagi i harmonii w świecie. W książce *Niech się stanie człowiek* Fromm (1947/2023, s. 43) zauważa, że człowiek poprzez rozwój rozumu, samoświadomości i wyobraźni bezpowrotnie oddzielił się od świata zwierząt, ale pomimo tego oddzielenia dalej podlega prawom natury. Pomimo że rozwija swoje możliwości rozumienia, nie może oddzielić się od śmiertelnego ciała, przekroczyć śmierci. Nawet mając rozwinięty intelekt bardziej niż inne żywe istoty, nie stanie się nieśmiertelny, podlega tym samym prawom natury, co zwierzęta, jego życie zakończy się śmiercią. Przez rozwój samoświadomości człowiek zdaje sobie sprawę ze swojej nicości i samotności we Wszechświecie. Nie należy już do harmonijnego świata zwierząt, staje się w pewien sposób „bezdolny”, jednak nie potrafi się ostatecznie z tego świata wyzwolić. Rozum człowieka jest zarówno jego największym darem, jak i przekleństwem. Powoduje to trudną do zniesienia dychotomię egzystencjalną. Człowiek wiele wysiłku wkłada w próbę poradzenia sobie z tym trudnym stanem, usiłując znaleźć równowagę, spokój. Jak pisze Fromm (1947/2023, s. 46–47):

Człowiek może reagować na sprzeczności, znosząc je poprzez swoje własne działanie, nie może natomiast znieść dychotomii egzystencjonalnej. Umysł swój może uspokoić jedynie za pomocą łagodzących, wnoszących harmonię ideologii. [...] Może również wyrzec się wolności i stać się instrumentem zewnętrznych sił, wtopić się w nie. Nadal jednak czuje się nieusatysfakcjonowany, zaniepokojony i zniecierpliwiony.

Fromm zauważa tutaj różne drogi, wybierane przez człowieka, które do równowagi ze światem mogą go prowadzić, jednak niektóre z nich jedynie pozornie. Nie wszystkie drogi wybierane przez człowieka prowadzą do relacji równowagi ze światem, chociaż mogą na takie wyglądać. Zatopienie się w pracy, czy w przyjemności nie przyniesie trwałego wewnętrznego spokoju. W *Ucieczce od wolności* Fromm (1941/2022, s. 8) rozwija obecny w powyższym cytacie wątek rezygnacji z wolności, twierdząc, iż człowiek, wyzwalając się z pierwotnej tożsamości z naturą, staje wobec wyboru wolności albo szuka bezpiecznej więzi ze światem, jednak ta ostatnia powoduje utratę wolności. Ceną za utratę wolności jest dezintegracja własnej osobowości. Tym, co rzeczywiście może ulżyć człowiekowi w poczuciu zagubienia, osamotnienia, niezrozumienia swojego miejsca w świecie, jest ideologia. Jak pisze Fromm (1947/2023, s. 49), „Oddanie się jakiemuś celowi, idei lub sile transcendentnej, np. Bogu, stanowi wyraz owej ludzkiej potrzeby dążenia do kompletności w procesie życia”.

Dążenie do harmonii życia, znoszenia sprzeczności jest zdaniem Fromma egalitarne, dotyczy wszystkich ludzi. Fromm w niektórych fragmentach swoich prac potrzeby te nazywa religijnymi, jednak, jak wspominałam wcześniej, można je odnieść nie tylko do religii, ale również ideologii: „Nie istnieją ludzie, którzy nie posiadaliby religijnych potrzeb, potrzeb dysponowania układem odniesienia i przedmiotem czci” (Fromm, 1950/2017, s. 44). Z kolei to, że wszyscy ludzie mają takie same potrzeby, nie oznacza, że będą je zaspokajać w ramach tej samej ideologii. Różny może być kontekst układu odniesień, przedmiotem czci mogą być obiekty społecznie postrzegane jako sakralne – Bóg lub świeckie – państwo, naród. W innym miejscu Fromm (1950/2017, s. 40) zauważa: „Badania nad człowiekiem pozwalają dostrzec, że potrzeba posiadania przezeń wspólnego systemu odniesień oraz przedmiotu wiary głęboko zakorzeniona jest w uwarunkowaniach ludzkiej egzystencji”. Potrzeby tu wskazane istnieją od zawsze, są głęboko egzystencjonalne, nie są tylko charakterystyczne dla współczesnych ludzi.

Rozumienie, na jak podstawowe i pierwotne potrzeby odpowiada ideologia, pozwala dostrzec, że każda zbiorowość tworzy swoją ideologię, ponieważ jest ona niezbędna, aby te potrzeby zaspokoić. A ponieważ ideologia odnosi się do wszystkich sfer życia społecznego, obejmuje również edukację. Ujęcie Fromma pozwala szerzej spojrzeć na ideologie edukacyjne jako na część większego systemu przekonań, idei, myśli, działań przyjmowanych świadomie i nieświadomie oraz współdzielonych przez społeczność. W tej perspektywie interesujące wydaje się zbadanie społeczności szkół demokratycznych pod kątem wspólnie wyrażanych przekonań, szczególnie tych wyrażanych nieświadomie. Być może pozwoli to dostrzec ukryte poglądy, myśli, potrzeby stojące za niektórymi praktykami szkół.

Destrukcyjny charakter ideologii w filozofii Ericha Fromma

Fromm uważa, że nie zawsze ideologia/religia rzeczywiście pozwala zaspokoić potrzebę harmonii ze światem, wspiera rozwój człowieka oraz łagodzi poczucie egzystencjonalnej dychotomii. Fromm (1950/2017, s. 44) podkreśla szansę rozwoju człowieka do miłości, braterstwa, dobrego korzystania z rozumu dzięki ideologii, ale z drugiej strony zauważa, że ideologia może nieść destrukcję i zniszczenie człowieczeństwa. Ponieważ każdy człowiek ma, jak to nazywa Fromm, „potrzeby religijne”, nie ma możliwości rezygnacji z ideologii, człowiek może jedynie wybierać pomiędzy różnymi systemami myślowymi. Fromm (1950/2017, s. 47) dość jednoznacznie zaznacza swoje stanowisko: „[Człowiek – A. S-L] Wybierać może tylko między lepszymi lub gorszymi, wyższymi lub niższymi, zadawalającymi lub destrukcyjnymi postaciami religii i filozofii”.

Zatem jakie ideologie będą dla Fromma wyższymi, rozwijającymi człowieka? W *Psychoanalizie a religii* Fromm (1950/2017, s. 46–47) polemizuje z Freudowskim ujmowaniem religii jako formy dziecięcej nerwicy. Fromm uważa, że nerwica objawia się w regresji do niższych form religijnych, „prywatnej religijności”, „prywatnych rytuałów”, nie dotyczy natomiast każdej religii jako takiej. Niższe formy religii są zdaniem Fromma bardziej „prymitywne”, pierwotne, bałwochwalcze, realizują niższe cele. Fromm zalicza tu m.in. kult przodków, totemizm, fetysyzm, rytualizm, kult czystości. Niższe formy religii zauważa również we współczesnym zachodnim społeczeństwie, wskazując dla przykładu na świecki kult wodza, państwa czy partii. Fromm uważa, że religie autorytarne są niższymi formami religijnymi. Człowiek może jedynie stać się wolnym, rozwinąć się, samodzielnie myśleć i kochać, gdy przyswoi sobie wyższą postać religijności. Religie wyższe to religie humanistyczne, skoncentrowane wokół rozwoju człowieka. W ten sposób Fromm wprowadza rozróżnienie na religie autorytarne i humanistyczne, które uważa za istotniejsze w kontekście analizy zjawiska religii niż rozróżnienie na religie politeistyczne i monoteistyczne. Ze względu na to, że, jak już wspominałam wcześniej, religia oznacza u Fromma (1950/2017, s. 57) „świeckie” i „religijne” systemy myślowe, można powiedzieć, że to humanistyczne ideologie pozwalają prawdziwie rozwijać się jednostce. Fromm wielokrotnie w swoich pracach wskazuje, które systemy myślowe uznaje za humanistyczne: „Przykłady religii humanistycznych znajdujemy we wczesnym buddyzmie, taoizmie, naukach Izajasza, Jezusa, Sokratesa, Spinozy, w niektórych nurtach religii żydowskiej i chrześcijańskiej (szczególnie w ich mistycyzmie), w religii Rozumu czasów rewolucji francuskiej” (Fromm, 1950/2017, s. 58)

Ideologia daje człowiekowi żyjącemu w określonej grupie społecznej wspólny system odniesień. Pozwala zaspokoić egzystencjonalną potrzebę harmonii ze

światem, jednak niesie ze sobą również zagrożenia. Współcześnie pisząc o ideologii, trudno nie odnieść się do negatywnych asocjacji, jakie wytworzyły się wraz z politycznymi ideologiami totalitarnych rządów z początku XX wieku. Aspekty te pojawiają się również u Fromma (1950/2017, s. 52), jak pisze: „Nawet najbardziej irracjonalna orientacja, jeżeli wspólna jest większej grupie ludzkiej, daje jednostce poczucie tożsamości z innymi, a więc i określoną świadomość poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji, których brakuje osobowości neurotycznej”.

Niewątpliwie ważnym aspektem ideologii dla jednostki będzie poczucie bezpieczeństwa, jakże istotne we Frommowskiej wizji człowieka. Zasadniczo brak poczucia wewnętrznego spokoju wynikający z dychotomii egzystencjonalnej może doprowadzić do negatywnej w skutkach ucieczki człowieka od wolności (Fromm, 1941/2022, s. 32), rozpaczliwych poszukiwań autorytetów, braku możliwości prawdziwego rozwoju. Kolejnym aspektem jest samotność, która zdaniem Fromma (por. 1941/2022, s. 36; 1947/2023, s. 45) jest dla człowieka nie do udźwignięcia, dlatego tak kusząca wydaje się wizja utożsamiania się z przekonaniami większej grupy. Jednak to poczucie bezpieczeństwa, które zapewnia jednostce współdzielenie z grupą społeczną systemu poglądów określających myślenie i działanie, może być złudne. Jedynym sposobem dojścia do wewnętrznego poczucia spokoju i satysfakcji jest staniecie wobec prawdy – człowiek jest samotną jednostką we Wszechświecie – wzięcie za siebie odpowiedzialności i samodzielne wzrastanie do miłości i wolności. Taka postawa pozwala człowiekowi nadać znaczenie swojemu istnieniu (Fromm, 1950/2017, s. 47).

Negatywnym aspektem ideologii wartym podkreślenia i widocznym w przywołanym fragmencie jest możliwość upowszechnienia systemu określającego myślenie i działanie, który z natury może być irracjonalny, zły czy wręcz nieludzki. Pomimo jednoznacznie złego, niemoralnego charakteru tejże ideologii człowiek może nie potrafić lub nie chcieć tego zauważyć, jeśli wspólnota uważa ją za własność. A to daje jednostce możliwość utożsamiania się z daną grupą, co pozwala jej uwolnić się (przynajmniej chwilowo) od poczucia osamotnienia. Jak pisze Fromm (1950/2017, s. 44), nawet najbardziej irracjonalny system określający myślenie i działanie i dzielony przez większą liczbę osób daje jednostce pocieszenie. System przekonań określający myślenie i działanie, którym kieruje się człowiek, może prowadzić do rozwoju rozumu, wewnętrznej wolności człowieka, sprzyjać miłości lub prowadzić do destrukcji, dominacji nad innymi.

Jak już wspominałam wcześniej, ideologie mogą mieć destrukcyjny charakter, szczególnie ujawnia się on w ideologiach autorytarnych. Charakterystyczna dla ideologii autorytarnych zdaniem Fromma (1950/2017, s. 54–57) jest idea, zgodnie z którą człowiek musi podporządkować się wyższej sile sprawującej nad człowiekiem absolutną władzę. Nieposłuszeństwo człowieka wobec wyższej siły rozpatrywane jest w kategorii grzechu, a posłuszeństwo jest wtedy najwyższą cno-

tą. Wyższa siła według Fromma oznacza nie tylko Boga, ale również w świeckiej odsłonie wodza, państwo czy klasę społeczną. Fromm (por. 1950/2017, s. 54–57; 1941/2022, s. 139–141) za autorytarne ideologie uważa takie ruchy religijne, jak protestanckie nauczanie Kalwina, ale również polityczne ideologie faszyzmu, hitleryzmu czy stalinizmu. Destrukcyjny charakter ideologii autorytarnych objawia się w pozbawieniu człowieka sprawczości, uczynieniu z niego słabej, zależnej od wyższej siły jednostki. Autorytarne ideologie poprzez podporządkowanie sobie człowieka pozbawiają go prawdziwej wolności, proponując w zamian iluzoryczne poczucie bezpieczeństwa. Człowiek doświadcza smutku i poczucia winy, które utrzymują go w posłuszeństwie wobec zewnętrznej, kontrolującej siły. Takie warunki mają niszczący, a nie rozwijający wpływ na człowieka.

Zagrożenie wyrażania się ideologii humanistycznych w autorytarne jest warte uwagi w kontekście szkół demokratycznych. Szkoły te usytuowane są z założenia w ideologii humanistycznej, natomiast podczas badań szkół demokratycznych warto nie tracić z oczu zagrożeń wskazanych przez Fromma, aby nie dać się zwieść nieco wzniosłym wizjom snutym przez twórców tych szkół, a jednocześnie nie stracić z pola widzenia ich potencjału³.

Ideologia a charakter społeczny w koncepcji Ericha Fromma

Rozważania Fromma na temat psychologicznego podłoża kultury pozwalają szukać źródeł ideologii, odnosząc się również do Frommowskiej teorii charakteru społecznego. Fromm pracę nad konceptem społecznego charakteru rozpoczął od stworzenia idei charakteru autorytarnego, który jest istotny z punktu widzenia rozważań o ideologii, a zwłaszcza jej autorytarnej odsłony. Koncepcja społecznego charakteru mówi o dynamicznej adaptacji potrzeb danej społeczności (czy też klasy społecznej) do jej specyficznych warunków życia, co z kolei determinuje myślenie i działanie jednostki (Fromm, 1941/2022, s. 262).

Charakter społeczny Fromm (1941/2022, s. 261) rozumie jako tę część struktury indywidualnych charakterów osób w grupie, która jest wspólna dla większości członków grupy. Charakter społeczny jest bardziej ogólny niż charakter indywidualny, ma te najbardziej wyraziste rysy, esencję struktury charakteru grupy. Struktura ta powstała w wyniku wspólnych doświadczeń i podobnego stylu życia poszczególnych członków grupy.

Fromm (1941/2022, s. 278–279), szukając podwalin kultury, staje w opozycji wobec teorii Freuda, mówiącej o instynktownych popędach, które warunkują

³ Jak wskazują badania, w szkołach tych panuje przekonanie, że ich misją jest zmienianie oblicza polskiej edukacji czy „rozmontowanie” systemu oświaty od dołu (por. Gawlicz, 2020, s. 274–275).

zjawiska kulturowe. Odrzuca również interpretację „ekonomiczną” (która, zdaniem Fromma, odnosi się do błędnego rozumienia marksistowskiej koncepcji historii) oraz spojrzenie na podłoże kultury Maxa Webera. Fromm (1941/2022, s. 279) pisze:

W przeciwieństwie do tych interpretacji sądzimy, że ideologie i cała kultura tkwią korzeniami w charakterze społecznym; że charakter społeczny jest kształtowany przez sposób życia danego społeczeństwa, przy czym dominujące cechy charakteru same z kolei stają się siłami wytwórczymi kształtującymi proces społeczny.

Można tu zauważyć pewne sprzężenie zwrotne wzajemnych wpływów i oddziaływań jednostki, społeczeństwa, warunków życia oraz ideologii.

Źródłem ideologii, idąc za myślą Fromma, należy szukać w charakterze społecznym określonej zbiorowości, w jej warunkach życia i wynikających z tego potrzebach. Przy czym ze względu na wzajemne oddziaływanie idee mogą również kształtować społeczeństwo. Zdaniem Fromma natura ludzka dynamicznie się zmienia, potrafi się dostosować do panujących warunków społecznych, jest elastyczna⁴, charakter jednostki odbija się w charakterze społecznym, który również ulega dynamicznym zmianom pod wpływem zmian struktury społeczeństwa (Fromm, 1941/2022, s. 280). To może wyjaśniać, dlaczego niektóre ideologie są szczególnie nośne w określonych zbiorowościach, ale również dlaczego ideologie przekształcają się w zmieniających się społeczeństwach. Przyczyn tych różnic można upatrywać w zmianie warunków życia społeczeństwa, a zmiany warunków życia rodzą nowe potrzeby, które oddziałują na charakter społeczny i ideologię.

Jak wspominałam wcześniej, ideologie zdaniem Fromma odpowiadają na te same ogólnoludzkie potrzeby harmonizowania sprzeczności, są próbą poradzenia sobie z sytuacją dychotomii egzystencjalnej. Jednak w koncepcji charakteru społecznego widać, że Fromm zauważa również szczególne, specyficzne potrzeby, charakterystyczne dla danej społeczności i to one oddziałują na kształt obecnych w danym społeczeństwie ideologii.

Charakter społeczny ma istotny wpływ na to, na ile idea przyjmie się w społeczeństwie, ale również jak ta idea będzie rozumiana. Przykładowo miłość jako idea będzie inaczej pojmowana w ideologii humanistycznej, a inaczej w autorytarnej, gdzie społeczeństwo przyjmujące autorytarną ideologię prezentuje społeczny charakter nazywany przez Fromma (1941/2022, s. 262–263) autorytarnym. Dla autorytarnego charakteru miłość nie będzie oznaczać wzajemnej ak-

⁴Fromm nie zgadza się tutaj z przedstawicielami autorytaryzmu, którzy uważali naturę ludzką za stały konstrukt (zob. Fromm, 1947/2023, s. 27).

ceptacji i równości, ale zależność, bycie podporządkowanym komuś/czemuś lub panowanie nad kimś. Jak zauważa Fromm (1941/2022, s. 265), to, że określona idea ma moc oddziaływania na charakter i działanie grupy społecznej, zależy od tego, jak bardzo zaspokaja właściwe dla danej grupy potrzeby. Badając potrzeby grupy, można zrozumieć nośność i pojmowanie określonych idei w tejże grupie społecznej.

Zniekształcanie idei prowadzi wprost do Frommowskiej refleksji nad fałszywymi ideałami. Fromm zauważa niebezpieczeństwo traktowania pewnych zniekształconych idei jako ideałów. Prawdziwe ideały to dla Fromma (1941/2022, s. 251) te, które powodują szczęście jednostki, służą wolności człowieka, dodają odwagi do bycia sobą. Jeśli człowiek nie posiada obrazu świata przynajmniej zbliżonego do prawdziwego, nie będzie również w stanie rozpoznać prawdziwych ideałów, będzie tworzyć iluzoryczny obraz miejsca, w którym żyje oraz swojej roli. Jest to, zdaniem Fromma (1950/2017, s. 46–47), szczególnie charakterystyczne dla osób niedojrzałych o neurotycznej osobowości.

Zmiany zachodzące na poziomie idei można przedstawić, odwołując się do Frommowskiej analizy przyczyn przyjęcia się ideologii hitleryzmu w Niemczech. W *Ucieczce od wolności* Fromm (1941/2022, s. 264, 279) bada powody, dla których narodowy socjalizm szczególnie przyjął się wśród niemieckiej niższej klasy średniej. Zmiany ekonomiczne – inflacja po pierwszej wojnie światowej oraz narastająca władza monopoli spowodowały nasilenie rysów wspomnianego już wcześniej charakteru autorytarnego u członków tej klasy. Charakter autorytarny reprezentuje skłonności masochistyczno-sadystyczne (chęć dominacji oraz dominowania poprzez zadawanie i doświadczanie bólu i poniżenia), a co za tym idzie – potrzebę podporządkowania się władzy (Fromm, 1950/2017, s. 75). Pomimo że na poziomie świadomości niemieccy robotnicy w większości utożsamiali się z ideami głoszonymi przez partie komunistyczne lub socjalistyczne (co wyrażało się poprzez oddane głosy na te partie), zdaniem Fromma w momencie dojścia Hitlera do władzy polityczna ideologia autorytarna szczególnie rezonowała ze strukturą charakteru tej klasy społecznej. Jak pisze Fromm (1941/2022, s. 264), nie była to oczywiście jedyna przyczyna braku opozycji politycznej podczas przejścia władzy przez Hitlera, jednak sytuacja ta dobrze wyjaśnia, co się dzieje, gdy idee trafiają na rzeczywiste potrzeby danej grupy. Socjalistyczny nacisk na niezależność jednostki przeciwstawiającej się autorytetowi nie odnosił się do potrzeby niemieckiej klasy robotniczej bycia podporządkowanym silnej, ustabilizowanej władzy, której można okazać szacunek i lojalność. Potrzeba ta szczególnie ujawniła się w momencie opisanych wyżej zmian ekonomicznych w Niemczech i idącym za tym poczuciem zagrożenia klasy robotniczej. Nazistowska ideologia odpowiedziała na rzeczywiste potrzeby robotników, a jednocześnie wzmocniła rysy autorytarne charakteru społecznego tej grupy. Przykład ten pokazuje, że

charakter społeczny podlega adaptacji do zmieniających się warunków społecznych – ideologicznych, psychologicznych i ekonomicznych, a idee wyznawane przez społeczność ulegają przekształceniom.

Znaczenie koncepcji charakteru społecznego na kształt ideologii znowu kieruje uwagę na społeczności tworzące szkoły demokratyczne. Spojrzenie Fromma na ideologię otwiera możliwość szukania związków, zależności, wzajemnych relacji między ideologią obecną w szkołach demokratycznych a charakterem grupy społecznej tworzącej te szkoły.

Fromm dokonuje podziału ideologii na humanistyczne i autorytarne, jednak podział ten jest dość ogólny, ponieważ zauważa również, że w ramach niektórych ideologii można odnaleźć i humanistyczne, i autorytarne pierwiastki. Jako przykład Fromm (1950/2017, s. 66) podaje źródła religii judeochrześcijańskiej, gdzie analiza Starego Testamentu pokazuje obecność zarówno wątków autorytarnych – bezwzględne podporządkowanie się człowiekowi wyższej sile, Bogu – jak i wątków humanistycznych – dialog Boga z człowiekiem, wspieranie autonomii rozumu człowieka. Ujawnianie humanistycznego lub autorytarnego charakteru ideologii zależy, zdaniem Fromma, od politycznego wymiaru społeczeństwa. Człowiek żyjący w społeczeństwie, w którym podtrzymywanie strachu u członków społeczności pozwala utrzymać władzę mniejszości rządzącej, nie będzie w stanie wzbudzić poczucia własnej niezależności. Charakter ideologii uznawanej przez taką społeczność będzie z gruntu autorytarny. Znowuż jeśli człowiek będzie żył w społeczeństwie wspierającym wolność jednostki, mając poczucie odpowiedzialności za siebie, tam rozwinie się humanistyczny charakter ideologii.

Wnioski i ustalenia

Pomimo że Fromm nie nazywał siebie marksistą (Chałubiński, 2000, s. 129), to wprost odnosił się do fascynacji samym Karolem Marksem, a szczególnie opierał się, jak pisze Martin Jay (2016, s. 181), na „[...] psychologicznych przesłankach antycypowanych przez samego Marksa”, odrzucając jednocześnie praktyczne postulaty teorii Marksa, jak choćby rewolucję społeczną czy walkę klas⁵. Fromm w marksistowskim ujęciu ideologii widział możliwość krytycznego spojrzenia na cywilizację, na ważne wydarzenia w życiu społecznym oraz na przeszłość. Krytyka ideologii według Marksa (Łukowski, 2010, s. 137) jest „[...] analizą współczesnych społecznych warunków bytowych, ponieważ ideologia jest odwróce-

⁵ Choć żywy pozostał u Fromma wątek różnic klasowych, odmienne sposoby socjalizacji ze względu na poziom pozycji społecznej, wynikające z tego bariery komunikacyjne itd. (zob. Grey, 2016, s. 207).

niem rzeczywistości i autonomizacją wytworów umysłu, w której zatracił się ślad rzeczywistego pochodzenia idei, co znacznie utrudnia dotarcie do rzeczywistego obrazu rzeczy”. Jak pisze Mirosław Chałubiński (2000, s. 131–132), dla Fromma „Marksizm (a zwłaszcza spuścizna Marksa) wciąż może być narzędziem ideologicznych demistyfikacji i służyć do wyjaśnienia konkretnych wydarzeń historycznych. Nie straciła też na aktualności krytyka cywilizacji kapitalistycznej, której dokonał Marks w XIX wieku, i wypracowana przez niego teoria alienacji”. W filozofii Fromma (1941/2022, s. 8), jak już wspominałam – ważne miejsce zajmuje wątek samotności jednostki, co poniekąd – zdaniem tego autora – jest wynikiem kryzysu współczesnej cywilizacji. Tak rozumiana demistyfikacja ideologii może pozwolić na krytyczną analizę również ideologii edukacyjnych, a szczególnie idei, które uległy zniekształceniu, gdyż jak pisze Włodarczyk (2016, s. 133): „Również dla niego [Fromma – A. S-L] ideologie są iluzjami, jednak wskazuje także, że przynajmniej niektóre z nich są przy tym czymś więcej, a mianowicie zniekształconym ideałem”.

Sposób analizowania ideologii w ujęciu Fromma można odnieść nie tylko do filozofii, ponieważ ideologie obecne są w różnych obszarach życia społecznego, także w edukacji. Badanie ideologii edukacyjnych wymaga od badacza znalezienia odpowiednich kategorii i narzędzi. I tu pomocne może się okazać sięgnięcie do bogatej twórczości Fromma. Jak zauważa Włodarczyk (2016, s. 171):

[...] pedagogice przydatna jest taka teoria, która umożliwi badania, refleksję oraz krytykę dowolnych form i elementów ideologicznych pojawiających się w przestrzeniach edukacji. Koncepcja wyprowadzona z filozofii Fromma również to umożliwia (ideologie edukacyjne dają się opisać i rozpoznawać za pomocą zaproponowanych przez niego kategorii) [...].

Odniesienie koncepcji ideologii Fromma do badań nad polskimi szkołami demokratycznymi może pozwolić stworzyć nową jakość spojrzenia na zagadnienie ideologii w edukacji. Chcąc podjąć dalsze badania „nowego zjawiska” na mapie szkół alternatywnych w Polsce, jakim są szkoły demokratyczne, można zauważyć, że dotychczasowe ujmowanie ideologii edukacyjnych nie jest wystarczające. Koncepcja ideologii Fromma wychodzi daleko poza pojmowanie ideologii jako światopoglądu, wskazując na mimowolnie przyjmowane przekonania, myśli i wizje, które mogą mieć znaczący wpływ na funkcjonowanie tych szkół. Ta perspektywa pozwala na dalsze badania idei, potrzeb, przekonań, mitów – wyrażanych świadomie, ale również tych nieświadomie przyjmowanych – leżących u podstaw praktyk polskich szkół demokratycznych. Być może pozwoli to odpowiedzieć na pytania, dlaczego szkoły te ulegają ciągłym przemianom, a ich wizja jest cały czas wypracowywana. Co powoduje zmienność, niestałość i różnice w realizacji, wydawałoby się, wspólnych założeń edukacyjnych tych szkół? Co

sprawia, że szkoły, którym przypisuje się siłę „rozmontowania systemu od dołu” (Gawlicz, 2020, s. 66), w rzeczywistości są bardziej wentylem bezpieczeństwa dla tegoż systemu? Przykładowo przyjęcie uczniów z większymi trudnościami, którzy w szkole systemowej się nie odnaleźli, pozwala zachować kształt systemu oświaty bez większych zmian (Sałańska-Labisz, 2021, s. 219–220).

Związek między ideologią a charakterem społecznym w koncepcji Fromma pozwala przyrzeć się społecznościom tworzącym szkoły. Interesujące badawczo wydaje się szukanie zależności, wzajemnych wpływów między ideologią obecną w szkołach demokratycznych a charakterem grupy społecznej tworzącej te szkoły. Może to pomóc zrozumieć nie tylko funkcjonowanie szkół, ale również dotrzeć do potrzeb grup tworzących szkoły. Być może pozwoli to zrozumieć potrzeby założycieli i rodziców określania tych szkół jako będących poza systemem, na nowo „wymyślonych”, mimo że dotychczasowe badania, jak już pisałam wcześniej, pokazują, że szkoły te są raczej na obrzeżach systemu niż poza nim. Nasuwa się tu pytanie, które być może wynika z potrzeb społeczności tworzących szkoły, dlaczego założyciele i rodzice odcinają się (nie widzą kontynuacji) od dotychczasowych działań na polu edukacji alternatywnej w Polsce?

Wreszcie ujęcie Fromma zwraca uwagę na zagrożenia, które niesie ze sobą ideologia. Umieszczenie szkół w ideologii humanistycznej nie zwalnia badacza z poszukiwania zniekształconych ideałów i wypaczonych idei, które mogą w szkołach funkcjonować. Szczególnie, że to w szkołach, alternatywnych czy systemowych, dzieci spędzają większą część swojego dzieciństwa, nasiągają przekonania, ideami dotyczącymi siebie i świata.

Bibliografia

- Chałubiński M. (2000). *Niepokoje i afirmacje Ericha Fromma*. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Fromm E. (1947/2023). *Niech się stanie człowiek*. Kraków: Vis-a-vis Etiuda.
- Fromm E. (1950/2017). *Psychoanaliza a religia*. Kraków: Vis-a-vis Etiuda.
- Fromm E. (1941/2022). *Ucieczka od wolności*. Kraków: Vis-a-vis Etiuda
- Gawlicz K. i Starnawski M. (2020). *Democratic Schools in Poland As Educational Innovation: A Qualitative Study*. Zaczepnięte 25 lutego 2021. Strona internetowa https://www.researchgate.net/publication/347470347_Democratic_Schools_in_Poland_As_Educational_Innovation_A_Qualitative_Study
- Gawlicz K. (2020). *Szkoły demokratyczne w Polsce. Praktykowanie alternatywnej edukacji*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Grey A. (2016). Społeczeństwo jako przeznaczenie. Frommowska koncepcja charakteru społecznego. W: P. Jabłoński i R. Włodarczyk (red.), *Fromm – aplikacje*. Wrocław: Wydawnictwo Chiazma.

- Gutek G.L. (2003). *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Jay M. (2016). Integracja psychoanalizy i marksizmu. W: P. Jabłoński i R. Włodarczyk (red.), *Fromm – aplikacje*. Wrocław: Wydawnictwo Chiasm.
- Kohlberg L. i Mayer R. (1993). Rozwój jako cel wychowania. W: Z. Kwieciński i L. Witkowski (red.), *Spory o edukację. Dylematy i kontrowersje we współczesnych pedagogiach*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Kruszelnicki W. (2023). Ideologia w edukacji. Spojrzenie opisowe, negatywne i pozytywne na przykładzie wybranych stanowisk pedagogiki katolickiej i krytycznej. *Internetowy Magazyn Filozoficzny Hybris*, 60, 32–64.
- Łukowski M. (2010). Ideologia w kontekście marksizmu. Teoria społeczna Karola Marksa i Louisa Althussera. *Studia Philosophica Wratislaviensia*, V, 4, 131–149.
- Meighan R. (1993). *Socjologia edukacji*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Nowak M. (1994). Teoria czy praktyka, ideologia czy nauka? Dylematy metodologiczne współczesnych koncepcji wychowania. *Socjologia Wychowania*, 12(285), 17–33.
- Polak K. (2000). Podążając ku niewidocznemu (teorie indywidualne nauczycieli). W: K. Kruszewski (red.), *Pedagogika w pokoju nauczycielskim*. Warszawa: WSiP.
- Sałańska-Labisz A. (2021). Szkoły demokratyczne – w systemie czy poza systemem? W: A. Krajna, L. Ryk i K. Sujak-Lesz (red.), *Kształcenie nauczycieli w Uniwersytecie Wrocławskim. Księga jubileuszowa Centrum Edukacji Nauczycielskiej 2000–2020*. Wrocław: Oficyna Wydawnicza Atut.
- Skawiński R. (2008). W kręgu ideologii edukacyjnych. *Studia Elckie*, 10, 441–455.
- Śliwerski B. (2008). *Wyspy oporu edukacyjnego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Uryga D. i Wiatr M. (2015). Quasi-szkoły – nowe przedsięwzięcia rodzicielskie na obrzeżu systemu oświaty. *Pedagogika Społeczna. Z praktyki szkolnej*, 3(57), 217–232.
- Wiatr M. (2017). Polskie quasi-szkoły – ideologiczne tło rodzicielskich inicjatyw edukacyjnych. *Pedagogika Społeczna. Edukacja w społecznym zwierciadle*, 2(64), 183–203.
- Włodarczyk R. (2016). *Ideologia, teoria, edukacja. Myśl Ericha Fromma jako inspiracja dla pedagogiki współczesnej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Żłobicki W. (2002). *Ukryty program w edukacji. Między niewiedzą a manipulacją*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.